Nr 2 (5) 2015

KURIER Jesienny

Pismo aktywnych osób Aleksandrowa Łódzkiego *Gazeta bezpłatna*

Monumentalne dzieło w Aleksandrowie Łódzkim!

9 i pół miliona krzyżyków. 170 kilometrów nici w 220 kolorach. W sumie 22 miesiące pracy ponad pięćdziesięciu twórców. Haft „Jan III Sobieski pod Wiedniem” naprawdę robi wrażenie!

Witamy serdecznie czytelników „Kuriera Jesiennego”!

Prawdziwie wiosenny klimat sprzyja aktywności kulturalnej.

W numerze znajdziecie Państwo wiele ciekawych propozycji spędzania wolnego czasu w naszym mieście. Hitem kwietniowych wydarzeń będzie prezentacja haftowanej repliki obrazu Jana Matejki: „Jan III Sobieski pod Wiedniem”. Prezentacje i towrzyszące jej koncerty organizuje Fundacja Partnerstwo na Rzecz Aleksandrowa Łódzkiego oraz Parafia p.w. św. Archaniołów Rafała i Michała. Szczegóły w środku numeru.

Bardzo interesująco zapowiada się również spotkanie ze znanym dziennikarzem Romanem Czejarkiem, wieloletnim prowadzącym „Lato z Radiem”. Spotkanie organizuje Dyskusyjny Klub Książki działający przy Bibliotece Publicznej im. Jana Machulskiego. Szczegóły o tych wydarzeniach znajdziecie Państwo w kalendarium. Zachęcamy też do lektury poświęconej wycieczkom kulturowym po województwie łódzkim oraz wspomnieniom z dzieciństwa Basi Szutenbach. Ponadto w numerze znajdziecie państwo wiele ciekawych informacji o wydarzeniach, które odbywały się w marcu: fotoreportaż z projektu „Poczuj Teatr”, Dnia Patryka, Dnia Kobiet, reminiscencje na temat koncertu jazzowego Leny Ledoff, czy z wystawy przyrodniczej w Bibliotece.

Karolina Stasiak ponownie zaproponuje ciekawe lektury. Dla lubiących wyzwania przygotowaliśmy małą gimnastykę dla umysłu. Znajdziemy także wiosenny wiersz napisany przez Jadwigę Sobczak.

Życzymy dobrej lektury i do zobaczenia na wydarzeniach!

Informujemy, że planujemy zmianę tytułu pisma, aby nie kojarzył się z porą roku, ani wiekiem piszących (są to sugestie naszych czytelników). Liczymy na ciekawe propozycje od Państwa.

Redakcja *Kuriera Jesiennego*

KURIER Jesienny

Wydawca:
Stowarzyszenie „Obywatele Obywatelom”

OBYWATELE OBYWATELOM

Partnerstwo na Rzecz Aleksandrowa Łódzkiego

PARTNERSTWO NA RZECZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

Zaplanował i wykonał zespół w składzie:
Urszula Antczak, Anna Ignaczak, Teresa Matusiak, Jolanta Misztela, Irena Skrocka, Barbara S. Szutenbach, Henryk Zych

Redagowanie tekstów i korekta:
Joanna Radek

Skład:
Jolanta Misztela - Łódź

Zdjęcia:
Jolanta Misztela, Anna Ignaczak, Irena Skrocka, Henryk Zych, Krystyna Raczyńska, archiwum Partnerstwa oraz Internet

Gazeta bezpłatna

Nakład: 500 egzemplarzy

Licencja: CC-BY-SA-3.0

Wsparcie:
Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego w Aleksandrowie Łódzkim

Zachęcamy do współtworzenia pisma „Kurier Jesienny”

jola.misztela@interia.eu

ela.grochulska@wp.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych tekstów.

To monumentalne dzieło, w oryginalnych rozmiarach, będzie można oglądać w kościele pod wezwaniem św. Archaniołów Rafała i Michała w Aleksandrowie Łódzkim od 16 kwietnia 2015 roku.

Replikę obrazu Jana Matejki wykonali metodą haftu krzyżykowego, rękodzielnicy z Fundacji Kultury, Sztuki i Tradycji Rękodzieła Artystycznego im. Św. Królowej Jadwigi w Częstochowie. Dzieło nie ma na co dzień stałej sali ekspozycyjnej, dlatego prezentacja w Aleksandrowie jest unikalną okazją, aby je zobaczyć.

To także niecodzienna lekcja historii, sposób na podtrzymywanie i promowanie ludowych tradycji rękodzielniczych oraz kultywowanie dziedzictwa narodowego w naszej gminie. Obraz, o którym mowa, Matejko namalował w dwusetną rocznicę zwycięskiej bitwy, jednej z przełomowych w dziejach świata. Dzieło zostało uroczyście wręczone papieżowi Leonowi XIII 16 grudnia 1883 roku. Artysta swoim obrazem chciał przypomnieć, że to polski król pod Wiedniem uratował w Europie chrześcijaństwo.

Ponieważ dzieło do dzisiaj znajduje się w Muzeum Watykańskim niewiele osób ma okazję go oglądać.

W czasie dwóch tygodni, kiedy haft „Jan III Sobieski pod Wiedniem” będzie prezentowany w Aleksandrowie, zostało zaplanowanych kilka bezpłatnych wydarzeń kulturalnych towarzyszących całemu przedsięwzięciu.

Wystąpi kameralna orkiestra Społecznej Akademii Nauk z Łodzi Opus44 pod dyrekcją Renaty Banackiej-Walczak. Zespół wykona koncert muzyki filmowej Wojciecha Kilara oraz III koncert Mozarta, gdzie solo na waltorni zagra Ireneusz Walczak. Koncert poprowadzi aktor Teatru Powszechnego w Łodzi, Wojciech Poradowski, który zadeklamuje również najpiękniejsze fragmenty polskiej literatury.

Zaproszona została wybitna pianistka Lena Ledoff i jej mąż Przemysław Dąbrowski, aktor Teatru Nowego w Łodzi. Wystąpią oni z recitalem „Chopin i polska poezja”. Chóry z Aleksandrowa i Łodzi zaprezentują najpiękniejsze polskie pieśni, a sekstet akordeonowy Old Stars, zagra wielkie przeboje muzyki poważnej. Marcin Pyda przeczyta fragmenty listów Jana Sobieskiego do Marysieńki. Zaplanowano prelekcje historyka, Bohdana Kowalczyka oraz konsula Austrii, Szczepana Miłosza.

Odbędą się warsztaty, które poprowadzi Iwona Gruner i Gosława Jaroniak. Uczestnicy będą haftowali fragmenty obrazu Matejki.

Symboliczne odsłonięcie dzieła odbędzie się 16 kwietnia 2015 roku (czwartek) o godz.18.45

Parafia p.w. św. Archaniołów Rafała i Michała oraz Partnerstwo na Rzecz Aleksandrowa Łódzkiego serdecznie zapraszają!

Renata Banacka-Walczak

Wyróżnienie dla Partnerstwa

Działalność Partnerstwa na rzecz Aleksandrowa Łódzkiego została doceniona na arenie ogólnopolskiej. Kapituła Dorocznej Nagrody Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej nominowała Partnerstwo do Nagrody za inicjatywy kulturalne budujące więzi społeczne.

Nagroda przyznawana jest za zakończone działania kulturalne i przedsięwzięcia o charakterze kulturotwórczym, które w wybitny sposób przyczyniają się do upowszechniania tradycji lokalnych, wzmocnienia więzi i aktywizacji społeczności lokalnej.

VII edycja Dorocznej Nagrody objęła inicjatywy zrealizowane w latach 2013-2014. Kandydowało ponad 90 jednostek z całego kraju w następujących kategoriach:

- jednostki samorządu terytorialnego;
- samorządowe instytucje kultury (biblioteki, domy kultury, instytucje kulturalne, muzea, świetlice wiejskie, szkoły itp.);
- organizacje pozarządowe lub grupy obywateli, niezależnie od ich statusu prawnego;
- osoby indywidualne.

Nominacja jest wielkim wyróżnieniem dla Partnerstwa, ponieważ do Nagrody w kategorii Organizacje pozarządowe Kapituła mogła wybrać tylko 5 organizacji spośród 40 zgłoszonych. Partnerstwo dziękuje wszystkim, którzy dostrzegają i doceniają jego pracę, a szczególnie pani Ewie Milczarek, która zgłosiła organizację do Nagrody.

Zdj. Joanna Radziwiłł - Archiwum FRDL

Wyróżnienie
Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej

pod patronatem Polskiego Komitetu ds. UNESCO
i Narodowego Centrum Kultury

w kategorii
organizacji pozarządowych lub grup obywateli

przyznane

Partnerstwu na Rzecz
Aleksandrowa Łódzkiego

za wyróżniające się przedsięwzięcia
o charakterze kulturowym i kulturotwórczym,
które w latach 2013-2014 w znaczący sposób przyczyniły się
do wzmocnienia więzi i tradycji lokalnych
oraz aktywizacji społeczności
jako podstawowych czynników rozwoju samorządności
i demokracji lokalnej w Polsce

Kapituła Nagrody

Adam Aduszkiewicz
Aleksandra Stańczuk-Sosnowska
Jadwiga Czartoryska
Jan Król
Sławomir Ratajski
Joanna Starega-Piasek

Przewodniczący Kapituły Jerzy Stępień
Prezes FRDL

Warszawa, 20 marca 2015 roku

Wyróżnienie odebrała ***Elżbieta Grochulska*** *Prezes Fundacji Partnerstwo na Rzecz Aleksandrowa Łódzkiego*

Zdj. Joanna Radziwiłł Archiwum FRDL

4 marca 2015 roku Partnerstwo na Rzecz Aleksandrowa Łódzkiego zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS) jako Fundacja.

Raz na jazzowo

Halina Grzesik

23 lutego 2015 roku, dla Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zagrał zespół *Lena Ledoff Trio*.

Koncert zatytułowany był *Najpiękniejsze standardy jazzowe*, natomiast całe spotkanie poprowadziła Pani Lena Ledoff - Rosjanka, która ukończyła Wyższą Szkołę Muzyczną w Moskwie, w klasie fortepianu. Od ponad dwudziestu lat mieszka ona w Polsce i tu rozwija swój talent. Oprócz artystki wystąpili również Przemysław Kowalski - gitarzysta i Artur Mostowy odpowiedzialny za instrumenty perkusyjne.

Pani Lena zapowiadała utwory, wprowadzając nas jednocześnie w wyjątkowy nastrój bluesa i jazzu, oczarowując jednocześnie wykonywaną muzyką. Koncert rozpoczął utwór Milesa Davisa „All blues", w który wpleciona została nieśmiertelna muzykę Fryderyka Chopina. Pani Lena opowiedziała, że to polscy muzycy jazzowi byli pierwszymi, którzy zaczęli łączyć muzykę klasyczną z jazzem. Kolejnym prezentowanym utworem był *Koncert na fortepian i orkiestrę kameralna d-moll cz. I* Jana Sebastiana Bacha.

Byliśmy poruszeni muzyką i sposobem gry na instrumentach.

Ton nadawała prowadząca, ale pozostali muzycy wtórowali jej po mistrzowsku. Prezentowane utwory były bardzo różnorodne i pobudzające wyobraźnię. Wśród nich wymienić można takie klasyki jak: *Arioso* J. S. Bacha, *When I fall in love* V. Younga, *The Shadow of your smile* J. Mandela czy *Autumn leaves* J. Kosmy i *Summertime* G. Gershwina.

Lena Ledoff

Żywiołowe reakcje publiczności oraz liczne bisy świadczyły o tym, że występ niezwykle przypadł wszystkim do gustu. Dodatkową atrakcję stanowił występ męża Pani Leny Ledoff Przemysława Dąbrowskiego, aktora Teatru Nowego w Łodzi, który zaśpiewał utwór Ałły Pugaczowej *Milion róż*. Podczas końcowej prezentacji zespołu dowiedzieliśmy się, że Artur Mostowy współtworzył ścieżkę dźwiękową do oskarowej *Idy*.

Na pożegnanie, głos zabrała Ela Grochulska, kierownik UTW, obiecując, że zaprosi zespół jesienią. Dziękujemy serdecznie za ten koncert, gdyż wprowadził nas w świat muzyki jazzowej i dał impuls do działania na wiosnę!

Lena Ledoff Trio w składzie:

Lena Ledoff

Przemysław Kowalski

Artur Mostowy

Zdj. Emilia Olczak

Śpiewająca wystawa

Anna Ignaczak

Do czytelni zwabił mnie wiosenny świergot ptaków. Musiałam sprawdzić, co tam się dzieje. W ten oto sposób wzięłam udział w wernisażu: PTAKI I INNE ZWIERZAKI, który odbył się 3 marca 2015 roku w Bibliotece Publicznej w Aleksandrowie Łódzkim.

Z podziwem oglądałam zdjęcia przedstawiające zwierzęta w sytuacjach, jakich sama nie dostrzegam, mieszkając w bezpośrednim sąsiedztwie lasu. Z bliska wyraźnie widać jak piękne i kolorowe jest upierzenie naszych polskich ptaków i domyślam się, że trudno jest uchwycić to za pomocą obiektywu. Wernisaż zdobiły również fotografie innych wspaniałych zwierząt, m.in.: dzika, kozic, lisów. Zwiedzającym wystawę towarzyszył nieustannie ptasi śpiew wydobywający się z głośników.

Autorzy zdjęć przygotowali wykład połączony z projekcją slajdów, pokazujących sposób uzyskiwania tak pięknych dzieł. Pan Ryszard Sąsiadek objaśniał nam, co należy zrobić, aby poszczególne ujęcia zachwyciły odbiorcę.

Jak powiedzieli fotografowie, mają oni żelazną zasadę, która obliguje każdego z nich. Stawia na pierwszym miejscu dobro uwiecznionego ptaka czy innego zwierzaka. Dowiedziałam się również, że zrobienie dobrego zdjęcia wymaga wiedzy o ich życiu i zwyczajach. Panowie objaśnili, że jeśli człowiek coś kocha, to nie liczy czasu, który poświęca swojej pasji. Nie dostrzega również niewygodnych warunków, w jakich pracuje. Cierpliwość, zatem, jest tutaj bez wątpienia niezastąpioną cechą. Jeśli ktoś chciałby spróbować swoich sił, nie ma konieczności nabywania drogiego sprzętu.

Na sam początek wystarczy średniej klasy, cyfrowy aparat. W maju biblioteka zorganizuje warsztaty fotograficzne, które poprzedzi druga część wystawy Związku Polskich Fotografów Przyrody.

Autorami zdjęć, byli członkowie związku: Robert Klawe, Robert Rusin, Zbigniew Cieśla, Ryszard Sąsiadek, Michał Stanecki, Radosław Szary, Marian Jarosiński, Barbara Pluta, Sebastian Sołtyszewski, Adam Mańka, Bohdan Prusisz, Piotr Kuczyński i Adam Adamski.

Zdj. Adam Mańka

Na wernisażu

Na wernisażu

Zdj. Zbigniew Cieśla

Poczuliśmy teatr

„Shirley Valetine" Williama Russella - Iza Noszczyk

„Związek Otwarty" Dario Fo - Iza Noszczyk i Robert Latusek

Warsztaty aktorskie z Małgorzatą Flegel

„Ławeczka" Aleksandra Gelmana - Iza Noszczyk i Dariusz Taraszkiewicz

Cudze chwalicie swego nie znacie (2)

Kulturowe wędrówki po województwie łódzkim.
Wyprawa szlakiem dziedzictwa kulturowego ziemi wieluńskiej.

Ponad 800 km szlaków rowerowych, kajakowych i pieszych. Dziesiątki zabytków archeologicznych, architektury i przyrody. To trzy powiaty: wieruszowski wieluński i pajęczański - spadkobiercy średniowiecznej ziemi wieluńskiej, która może zaoferować turystom niezliczoną ilość atrakcji.

Odrobina historii

Ziemia Wieluńska dawniej nosiła nazwę Ziemia Rudzka. W 1281 roku przeniesiono siedzibę kasztelanii do Wielunia i odtąd w źródłach historycznych króluje obecna do dziś nazwa. Historia jest jednym z ważniejszych elementów dziedzictwa kulturowego tego obszaru. Obfituje bogactwem często zaskakujących i niejednoznacznych wydarzeń. Średniowieczne korzenie Wielunia, burzliwe dzieje, krzywdy, których zaznało miasto i jego mieszkańcy, ale i przywileje, których byli beneficjentami, wszystko to wskazuje na ważną rolę tego obszaru w dziejach państwowości polskiej. Ciekawa przeszłość ziemi wieluńskiej bez wątpienia podwyższa atrakcyjność turystyczną regionu.

Parki krajobrazowe

Wielkim walorem tego regionu jest urokliwa i bardzo urozmaicona przyroda chroniona w rezerwatach, zabytkowych parkach podworskich, oraz dwóch Parkach Krajobrazowych: **Załęczańskim i Międzyrzecza Warty i Widawki**.

Załęczański Park Krajobrazowy chroni malowniczy przełom Warty oraz krajobraz jurajskich wapiennych ostańców. Pod cienką powłoką piasków polodowcowych ukryte są twory wapienne, które miejscami ujawniają się na powierzchni. To niepowtarzalny krajobraz z wieloma formami krasu: lejami, jaskiniami, kamieniołomami oraz zboczami porośniętymi roślinnością rodem z czarnomorskich stepów.

Odwiedzając Konopnicę mamy szanse podziwiać północną część **Parku Krajobrazowego Międzyrzecza Warty i Widawki**, gdzie chroniony jest, niezmieniony przez człowieka, krajobraz naturalnych dolin rzecznych obfitych w liczne starorzecza i meandry. Tu znajduje schronienie wiele bardzo rzadko spotykanych gatunków zwierząt m.in. jedyny nadrzewny płaz występujący w Polsce - rzekotka nadrzewna.

Dwór w Konopnicy

Rzekotka nadrzewna

Źródło Wikipedia

Warto zwrócić uwagę również na Granatowe Źródła. To wyjątkowy pomnik przyrody, który tworzą pulsujące źródełka między przysiółkami Troniny i Starej Wsi. Nazwa pochodzi od koloru krystalicznie czystej wody, której część bije ze skalnej szczeliny na brzegu, a część z dna zbiornika, którym jest starorzecze Warty.

Ślady dawnych lat

Wieluń to unikalny zabytek urbanistyki polskiej z zachowanym średniowiecznym układem w kształcie wrzeciona, charakterystycznym dla miast śląskich. Warto zwrócić uwagę na pozostałości dawnych murów obronnych - ewenementem w skali środkowej Polski są fragmenty XIV wiecznych fortyfikacji zbudowanych z łamanego kamienia polnego. Wieluński ratusz należy do najoryginalniejszych budowli w Polsce: powstał z harmonijnego połączenia w całość gotyckiej wieży Bramy Krakowskiej z klasycystycznym pałacem wybudowanym w miejscu dawnego zamku. Odnajdujemy również, w formie trwałej ruiny pozostałości katedry wieluńskiej, a jednocześnie miejsce spoczynku rodziców Jana Długosza. Warto nadmienić, iż w Wieluniu II Wojna Światowa rozpoczęła się nalotem samolotowym, który zniszczył ponad 70% miasta.

Obiekty sakralne

W dawnej Polsce budowano przede wszystkim z drewna. Tylko w bardziej znaczących miastach powstawały budowle z kamienia czy cegły. Widać to także na Ziemi Wieluńskiej, gdzie znajduje się dużo zabytków drewnianych. Są to wspaniałe dzieła dawnej sztuki budowlanej, ciesielskiej i snycerskiej, dodatkowo posiadające niesamowitą atmosferę i nastrój. Najcenniejsze świątynie znajdują się w Grębieniu, Popowicach, Kadłubie, Gaszynie i Łaszewie. Cała trasa zwiedzania tych obiektów to około 80 kilometrów.

Mury obronne w Wieluniu

Drewniany kościół w Grębieniu

Polichromia w Grębieniu

Dwór Bratochowskich w Ożarowie

Nie brakuje tu też romańskich kościołów, świadków wczesnopiastowskiego okresu ziemi wieluńskiej w Rudzie i Krzyworzece. Pomimo przebudowań, zachowały wiele pierwotnych cech romańskich

Dwory, pałace, zamki, kurhany

Pisząc o dworach i pałacach warto wymienić alkierzowy dwór Bartochowskich w Ożarowie - obecnie Muzeum Wnętrz Dworskich i Pałac Koziarskich w Konopnicy będący dzisiaj Ośrodkiem Pracy Twórczej Politechniki Łódzkiej.

Zespół dworsko-parkowy w Ożarowie to przepiękne miejsce, kto raz zajrzał do XVIII wiecznego barokowego, modrzewiowego dworku, z pewnością wróci tu nie raz. Pałac w Konopnicy wzniesiony został w stylu angielskiego gotyku romantycznego według projektu światowej sławy architekta Marconiego - nie sposób pominąć go w swojej wędrówce po regionie.

Zupełnie inna w charakterze jest rezydencja magnacka w Sokolnikach. To okazały zespół pałacowo-parkowy z XVIII wieku, ówcześnie należący do Łukasza Bnińskiego, wybudowany w stylu saskiego rokoka wg projektu Fryderyka Naxa. Sztandarowy zabytek wieluńskiego, znany w całej Europie, dziś pełni funkcję ekskluzywnego hotelu i restauracji. W przyległym do budynku parku odnajdziemy wiele zabytkowych drzew - pomników przyrody

W Bolesławcu nad Prosną znajdują się ruiny zamku. To trwała ruina jednej z najważniejszych XIV wiecznych fortyfikacji broniącej dostępu do ziem polskich od strony Śląska. Jest to obiekt niezmiernie interesujący jako nietypowy przykład zamku nizinnego o formach reprezentujących fazę przejściową pomiędzy wczesnośredniowiecznym budownictwem grodowym a murowanymi warowniami feudalnymi.

Na Ziemi Wieluńskiej zachował się szereg kurhanów pochodzących z różnych okresów: w Okalewie, uznawane za jedne z najcenniejszych stanowisk tego okresu w Polsce, Strugach - kultura trzciniecka, Przywozie – tzw. kurhany książęce należące prawdopodobnie do naczelników plemiennych oraz w Krzętlach (osadnictwo słowiańskie, kurhany z VII w.).

Miłośników zabytków techniki bez wątpienia ucieszy XVIII wieczny spichlerz w Skomlinie, wiatrak w Kocilewie, starożytne dymarki w Strobinie i Wałkowie, czy młyn wodny w Kochlewie, a poszukujących śladów wielokulturowości województwa - synagoga i cmentarz żydowski w Osjakowie.

Ruiny zamku w Bolesławcu

Zapraszamy!

Nie sposób w tak krótkim artykule opisać wszystkie atrakcje powiatu wieluńskiego, zachęcam zatem do zwiedzania i odkrywania. W Bibliotece Publicznej im. Jana Machulskiego znajdziecie państwo bogaty zbiór regionalny, mapy przewodniki, publikacje, które pozwolą opracować trasę wycieczki i pomogą w samodzielnym poznawaniu województwa.

Natomiast dla lubiących wspólne wyprawy już 24 maja 2015 r. biblioteka organizuje pierwszą wycieczkę z przewodnikiem, historykiem i znawcą naszego regionu Piotrem Machlańskim. Będzie to znakomita okazja, aby odwiedzić większość opisanych przeze mnie miejsc.

Zapisy pod numerem telefonu: 609 190 211.

Elka Grochulska

Zachowane we wspomnieniach

Chcesz opisać świat, opisz najpierw swoją wioskę - ten zasłyszany w radiu cytat, zainspirował mnie do tego, że zanim zacznę dzielić się swoimi wrażeniami z podróży, najpierw opiszę moje miasto, a w szczególności podwórko, na którym się wychowałam.

Pierwszy blok mieszkalny w Aleksandrowie Łódzkim powstał w 1951 r. na dzisiejszej Alei Wyzwolenia 4. Wybudował go Zakład Przemysłu Pończoszniczego Sandra dla swoich „przodowników pracy". Był to dwuklatkowy, jednopiętrowy blok ze stromym dachem, w którym mieszkało 12 rodzin.

Przed blokiem od strony Al. Wyzwolenia rosły piękne, duże topole. Z drugiej strony budynku mieszkańcy posiadali własny ogród, który rozciągał się, aż do terenu obecnego rynku. Znajdowały się tam śliwy, jabłonie, grusze, czereśnie, wiśnie, a także krzaki agrestu i porzeczek. Rósł tam również bardzo duży orzech, pod którym bawiły się okoliczne dzieciaki, między innymi ja.

Drugim blokiem w Aleksandrowie był sąsiedni budynek przy Alei Wyzwolenia 6, który powstał w 1957r. Ten z kolei, wybudował Urząd Miasta i tam też przeprowadziłam się wraz z rodzicami z ulicy Armii Czerwonej (dzisiejsza Warszawska). Był to blok dwupiętrowy i dwuklatkowy, a mieszkało w nim 18 rodzin. W szczycie między tymi blokami rosły dwa duże kasztanowce.

Jak wtedy wyglądała Aleja Wyzwolenia?

Była to polna droga, a właściwie duża łąka, na końcu której znajdował się zagajnik dochodzący do Placu Kościuszki. Zagajnik nazywano pieszczotliwie małpim gajem.

Z mamą i rodzeństwem na Alei Wyzwolenia - 1957r.

Dana na tle ogrodu - 1965r.

Widok z okna na podwórko

Po przeciwnej stronie rosły zboża, które należały prawdopodobnie do mieszkańców ul. Armii Czerwonej. Na ulicy Konopnickiej, tu gdzie teraz jest ładny pasaż prowadzący do dawnej Słonecznej (sławnej niegdyś aleksandrowskiej restauracji) również rozciągała się polna droga, na końcu której rósł wielki krzak śliwki Mirabelki. Z mojego okna widziałam jak pięknie rozkwitał na wiosnę. Z drugiej strony bloku, tu gdzie jest obecnie plac zabaw, znajdował się plac budowy - tworzono wówczas blok przy ul. Wojska Polskiego 28. Po prawej stronie widoczne były pozostałości po dawnym ogrodzie fabrykanta.

Na ul. Wojska Polskiego 30 i 32 rozpościerała się fabryka Rudolfa Schultza. Numer 32 nosił główny, jednopiętrowy budynek. Jego fasada składała się z dwóch części: po lewej stronie budynku stały biura i kantory handlowe. Prawa część zwieńczona była klasycystycznym szczytem z oknem, w którym prawdopodobnie mieścił się dźwig do transportu surowców i materiałów. Wewnątrz znajdowały się hale produkcyjne. Okna były duże i podzielone metalową kratownicą. Budynek duży od mniejszego drewniaka z portiernią obok, oddzielała brama wjazdowa. Mieścił się tu czwarty oddział Sandry i formiarnia. Z drugiej strony - jak już wspominałam były pozostałości po ogrodzie z ładną drewnianą altaną gdzie rosły akacje magnolia i bez.

W 1959 roku wybudowano Szkołę Podstawową nr 4. Była to największa i najnowocześniejsza wówczas szkoła w naszym mieście. Powoli zaczynały się zmiany w życiu mieszkańców. Powstała Spółdzielnia Mieszkaniowa, budowano kolejne nowe bloki i tworzono nowe osiedla. Na ten okres przypada też duży napływ ludności, ponieważ pracę w Sandrze łatwo można było dostać i istniała możliwość otrzymania mieszkania od prężnie działającej Spółdzielni.

Przemysł pończoszniczy rozwijał się u nas na skalę krajową i światową. Sandra została odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Restauracja Słoneczna w Alekandrowie Łódzkim

Uczennice przed Szkołą Podstawową nr 4 - lata 1959/60

Sławek i Andrzej na nowym osiedlu - 1963r.

Zdj. z archiwum Barbary Szutenbach

Jej zakłady mieściły się w różnych punktach miasta. Największe uroczystości odbywały się w szkole nr 4, ponieważ posiadała dużą salę. Niejednokrotnie widziałam z okna podjeżdżające tam, czarne limuzyny.

Na ulicy Wojska Polskiego 12, przed wojną mieściła się fabryka Hugo Paschke, po wojnie zaś zakłady mechaniczne Sandry.

Aleksandrów dziś - 2015 rok

Aleja Wyzwolenia dziś

Tu był ogród

Szkoła Podstawowa nr 4

Plac zabaw obecnie

Szczególnie zapamiętałam przedstawienie odbywające się 1 maja w Święto Pracy. Były to lata 1953-1955. Wieczorem, na ścianie tej kamienicy umieszczone były kukiełki. Oświetlone i mechanicznie poruszane odtwarzały pracę popularnych zawodów - krawiec szył, szewc naprawiał buty a kowal kuł podkowy. Stanowiło to niewątpliwą atrakcję owych czasów. W miejscu fabryki Rudolfa Schulza, w 1990 roku powstał nasz ryneczek. Rozebrano zabudowania fabryczne i zaczęto handlować na kartonach, łóżkach i kramach.

Nasz Aleksandrów był miasteczkiem tętniącym życiem, ludźmi spieszącymi się do pracy, którą wtedy każdy posiadał. Ludzie uśmiechnięci, zadowoleni i radośni, wydaje mi się, że bardziej niż dziś. Oprócz Sandry istniały inne mniejsze zakłady, które zatrudniały i utrzymywały całe rodziny. Dużo aleksandrowian dojeżdżało do pracy w Łodzi, ale nikt nie narzekał.

Myślę, że wiele osób posiada interesujące wspomnienia dotyczące naszego miasta z dawnych lat. Może zechcecie podzielić się z nami?

Barbara Szutenbach

Tu znajdował się klomb, przy którym fotografowali się Sławek i Andrzej

Zdj. Barbara Szutenbach

Świętowała nie tylko Irlandia

17 marca 2015 roku aleksandrowianie wzięli udział w obchodach Dnia św. Patryka.

Mężczyzna nie tylko idealny

9 marca 2015 roku Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego zaprosiła wszystkie panie na recital Artura Gotza z okazji Dnia Kobiet.

BIBLIOTEKARZ POLECA...

Karolina Stasiak

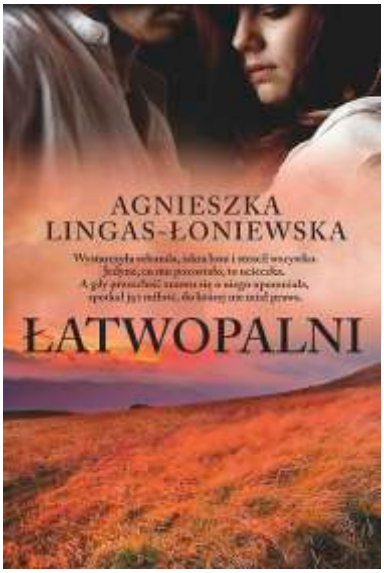

Agnieszka Lingas-Łoniewska
„Łatwopalni”

Dolny Śląsk, niemiecka przeszłość, spalona słońcem ziemia, mieniąca się kolorami jesień i małe miasteczko u stóp gór. Tam przyjeżdża on – mężczyzna, który wciąż ucieka. Kiedyś wydarzyło się coś, przez co już nigdy nie będzie mógł normalnie żyć, nie zazna spokoju. Spotyka ją, śliczną nauczycielkę, której brakuje wiary w siebie i którą dusi małomiasteczkowy konwenans. Ich spotkanie jest jak cud - wybucha jesień, pali słońce, rodzi się miłość. Ale los znowu zadrwi z obojga.

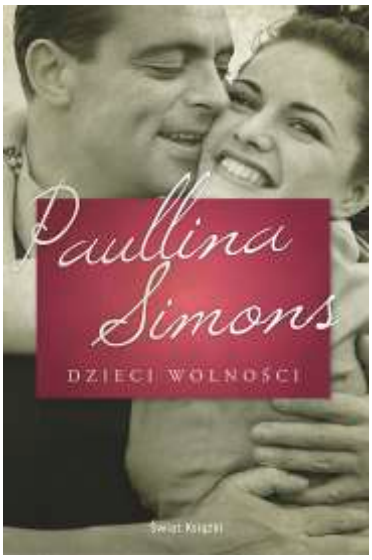

Paulina Simons
„Dzieci wolności”

U progu XX wieku Gina przybywa z Sycylii do Bostonu w poszukiwaniu lepszego życia. Tam poznaje Harry'ego Barringtona. Ona jest biedną, prostą imigrantką, on pochodzi z jednej z najlepszych rodzin w mieście, jednak łączy ich wzajemna fascynacja. Mija czas. Po trudnych chwilach rozłąki oraz wielu przeciwnościach losu Gina i Harry pragną być razem. Wiedzą jednak, że ich związek odciśnie piętno na losach dwóch rodzin i pozostawi zgliszcza. Zakochani stają w obliczu najbardziej okrutnego wyboru – między tym, czego nie mogą mieć i tym, bez czego nie mogą żyć.

Małgorzata Szumska
„Zielona sukienka”

To opowieść o miłości i pamięci oraz o współczesnej wyprawie w głąb Rosji śladami rodzinnej historii. Przeszłość miesza się tu z teraźniejszością, a dzisiejsza Rosja przegląda się w złowrogim obliczu ZSRR. Jest w tej opowieści i kolej transsyberyjska, i buriacki szaman, i morze samogonu, a także młodzi Rosjanie nieznający historii i kazachska bohema, której marzy się Zachód.

Wiosna

Idziesz wiosenko troszkę nieśmiało
Czyżby Ci Piękna, sił brakowało
Śnieżne zapory nie do przebicia
Śmiało - do przodu, budź się do życia!
Na Ciebie przecież kwiaty czekają
Pod śniegiem ciemno - słonka nie mają
Ptaki się smucą i nie śpiewają
One na twoje przyjście czekają
Ludzie stęsknionym wzrokiem zerkają
Radość ukrytą wciąż w sercu mają
Wychodź przed zimę pewnymi krokami
Trzymamy kciuki - musisz być z nami.

Jadwiga Sobczak

Trochę treningu dla umysłu

Sudoku - łamigłówka, której celem jest wypełnienie diagramu 9 × 9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3 × 3 (zwanych „blokami” lub „podkwadratami”) znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9.

1			3	9		5		
3	7		1	2	5	4		
				4			3	
		3			2			7
		2	4	1		8		3
		8	7			2		
	4	1		6	3	7	2	
9								1
2	6						4	9

Rozwiązanie zamieścimy w numerze 6/2015

Opracowanie: Teresa Matusiak

CO, GDZIE, KIEDY...

08.04.2015r. (środa) godz. 17.00

Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego oraz Dyskusyjne Kluby Książki województwa łódzkiego zapraszają na **spotkanie autorskie z Romanem Czejarkiem - dziennikarzem radiowym i telewizyjnym, szefem „Lata z Radiem”**

Miejsce: Czytelnia Biblioteki Publicznej, Aleksandrów Łódzki, ul. Plac Kościuszki 12

16.04.2015r. (czwartek) godz. 18.45

Prezentacja haftowanej repliki obrazu Jana Matejki *Jan III Sobieski pod Wiedniem*

Inwokacja muzyczna - koncert muzyki filmowej W. Kilara, III Koncert W. A. Mozarta w wykonaniu orkiestry kameralnej Opus44 pod kierunkiem Renaty Banackiej-Walczak

Symbolika obrazu Matejki - prelekcja Bohdana Kowalczyka

"Jedyna duszy i serca pociecho, najśliczniejsza i najukochańsza Marysieńku!" - fragmenty listów Jana III Sobieskiego do żony przeczyta Marcin Pyda

Miejsce: Kościół p.w. św. Archaniołów Rafała i Michała
Aleksandrów Łódzki ul. Wojska Polskiego 3

19.04.2015r. (niedziela) godz. 15.30

Prezentacja haftowanej repliki obrazu Jana Matejki *Jan III Sobieski pod Wiedniem*

Przeboje muzyki poważnej w wykonaniu Sekstetu Akordeonowego Old Stars pod kierunkiem Sławomira Stopczyka

Miejsce: Kościół p.w. św. Archaniołów Rafała i Michała
Aleksandrów Łódzki, ul. Wojska Polskiego 3

26.04.2015r. (niedziela) godz. 16.30

Prezentacja haftowanej repliki obrazu Jana Matejki *Jan III Sobieski pod Wiedniem*

Chopin i polska poezja - recital Leny Ledoff i Przemysława Dąbrowskiego

"Litwo, ojczyzno moja..."
- najpiękniejsze fragmenty klasyki polskiej literatury przedstawi Wojciech Poradowski

Miejsce: Kościół p..w. św. Archaniołów Rafała i Michała
Aleksandrów Łódzki, ul. Wojska Polskiego 3

30.04.2015r. (czwartek) godz. 18.45

Prezentacja haftowanej repliki obrazu Jana Matejki *Jan III Sobieski pod Wiedniem*

Laudate Dominum - koncert chóralny

Wpływ bitwy pod Wiedniem na codzienne życie Polaków - prelekcja Konsula Republiki Austrii dr. Szczepana Miłosza

Miejsce: Kościół p.w. św. Archaniołów Rafała i Michała
Aleksandrów Łódzki, ul. Wojska Polskiego 3